

Tramwajem na Rżakę, może nawet do Wieliczki • Szopkarz z Kurdwanowa
Zapomniany Poturański – pierwszy księgarz, wydawca, redaktor Podgórze

tradycja od 1995 r. nakład 7 000 egz. + www.wiadomoscipodgorze.pl

PL ISSN 1507-6105

WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny
Przeznaczony dla

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Na Kozłowie, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rżaka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 12 (323) Rok XXVII

Kraków

grudzień 2022

*Zdrowia
i pogody ducha,
nadziei na zwycięstwo życia,
dobra i miłości objawionych
w Bożym Narodzeniu!
Szczęśliwego Nowego Roku 2023,
zakończenia wojny na Ukrainie
– życzy redakcja „Wiadomości”*

REKLAMA

PRZEWÓZ OSÓB

OBSŁUGUJEMY

- Przedszkola
- Szkoły
- Wycieczki
- Stuby
- Wesela
- Pogrzeby
- Transfery
- Lotniska
- Przewozy pracownicze
- Kluby sportowe

Autokary
8, 19, 30, 50, 60 osób

krakowbus@op.pl
www.krakowbus.pl
Kraków, ul. Cechowa 122B



Adam 603 914 192 Łukasz 506 461 923

KRYTY STOK NARCIARSKI W KRAKOWIE

tel. 500 440 750



Trenuj z nami

Ul. Domagały 25
www.goskiing.com.pl

EKOLOGICZNA PRALNIA • MAGIEL WODNO - CHEMICZNA

od 1988 r.

PRANIE I CZYSZCZENIE:

- Dywanów
- GARDEROBY – PRANIE SKÓR
- Pościeli również zdrowotnej
- Sukien ślubnych i firan
- Kołder, kocy itp.
- Wyrobów skórzanych
- Czyszczenie skór
- Farbowanie skór licowych

www.seco.krakow.pl

tel. 12 650 19 00 kom. 501 442 772

USŁUGI KRAWIECKIE

USŁUGI ŚWIADCZYMY DLA:

- Klientów indywidualnych
- Hoteli, restauracji
- Firm i przychodni lekarskich

Nowosądecka 41A tel. 503 020 080

Mitery 16 tel. 503 43 03 47

Szczęśliwa 2A, tel. 530 812 886

Jerzmanowskiego 14, przy pl. handlow.
tel. 503 020 080

Poszukujemy chętnych do współpracy,
do przyjmowania i wydawania
prania za określoną marżę.

Kraków, ul. Nowosądecka 41A

*Zdrowia i pogody ducha na
Święta Bożego Narodzenia
i na cały Nowy Rok!
życzą Pracownicy
P.W. SECO sp. z o.o.*



kodano•optyk

OKULARY
PROGRESYWNE

OD **269 zł***

*Szczegóły promocji w salonach.

ZAPRASZAMY DO SALONÓW KODANO OPTYK W KRAKOWIE.
Sprawdź pozostałe promocje na www.kodano.pl

REKLAMA

Kredyt Przyjazny

Stworzony, aby pomagać

- ➔ Bez prowizji
- ➔ Niższe oprocentowanie: Ekologia, Komfort, Rekreacja

Szczegółowe informacje o Kredycie Przyjaznym uzyskasz w naszych placówkach oraz na stronie www.kbsbank.com.pl

Kredyt Przyjazny z oprocentowaniem zmiennym, bez zabezpieczeń. Kwota kredytu: od 1.000 zł do 100.000 zł. Maksymalny okres kredytowania: 8 lat. Oprocentowanie: 16,25% (oparte o stopę referencyjną NBP stanowiącą stawkę bazową i marżę Banku: 9,50%). Stawka bazowa obowiązuje w całym półroczu kalendarzowym i będzie zmieniana na podstawie stopy referencyjnej NBP obowiązującej w ostatnim dniu poprzedniego półrocza. Prowizja 0%. Udzielenie kredytu zależy od pozytywnej oceny zdolności kredytowej Klienta.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 17,46%, przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 45.000 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 69.526,28 zł, oprocentowanie zmienne 16,25% w stosunku rocznym, całkowity koszt kredytu 24.526,28 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 24.526,28 zł), umowa zawarta na 69 miesięcy, 69 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych: 68 równych rat po 1.007,63 zł i ostatnia 69 rata wyrównawcza: 1.007,44 zł. W przykładzie założono, że: Klient nie skorzystał z możliwości obniżenia oprocentowania, wysokość raty nie ulegnie zmianie w całym okresie kredytowania, a spłaty będą dokonywane terminowo. Kalkulacja została dokonana na dzień 21.09.2022 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Krakowski Bank Spółdzielczy z siedzibą w Krakowie, Rynek Kleparski 8, 31-150 Kraków

Zapraszamy do naszych placówek na terenie województw: małopolskiego, opolskiego, śląskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego.

Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

• Lokalne Forum •

email: wiadomosci.krakow@wp.pl

• Lokalne Forum •

email: wiadomosci.krakow@wp.pl

• Lokalne Forum •

email: wiadomosci.krakow@wp.pl

Przebudowa skrzyżowania

W poniedziałek, 21 listopada rozpoczną się pierwsze prace przygotowawcze do przebudowy okolic skrzyżowania ulic Kamieńskiego i Malborskiej. Roboty będą zrealizowane przez dewelopera, w ramach zapewnienia obsługi komunikacyjnej inwestycji.

Zmiany będą całkiem spore. Jak podaje Zarząd Dróg Miasta Krakowa, zakres robót obejmuje m.in. poszerzenie ulicy Malborskiej, w tym wydzielenie pasa do skrętu w lewo w ul. Kamieńskiego, przebudowę chodników oraz budowę odcinków ścieżek rowerowych.

Źródło: portal LoveKrakow.pl, Zarząd Dróg Miasta Krakowa - 19 listopada 2022 r.



Prace na fragmencie ul. Podedworze

W środę, 4 maja ruszą prace na fragmencie ul. Podedworze – m.in. zostaną wybudowane nowe chodniki, przystanek, ulica zyska nową nawierzchnię. Będą obowiązywały lokalne zmiany w organizacji ruchu. Roboty realizowane są przez dewelopera w ramach inwestycji niedrogowej.

W ramach inwestycji niedrogowej, deweloper wybuduje nowe chodniki, przystanek, położy nową nawierzchnię, wykona kanalizację opadową oraz oświetlenie – prace będą realizowane od skrzyżowania z ul. Nowosądecką



do połowy ul. Podedworze w kierunku skrzyżowania z ul. Adama Bochenka.

Roboty będą etapowane. Będą obowiązywały zmiany w organizacji ruchu:

- w pierwszym etapie – od 4 maja do 1 lipca – prace będą toczyć się po stronie południowej ul. Podedworze, zostanie wprowadzony ruch jednokierunkowy, wyjazd z osiedla będzie możliwy tylko w kierunku ul. Bochenka. Brak możliwości parkowania.
- w planowanym drugim etapie – od 4 lipca do 31 sierpnia – roboty będą toczyć się po stronie północnej ul. Podedworze. Ruch jednokierunkowy w kierunku ul. Bochenka utrzymany.
- w planowanym trzecim etapie – od 1 września do 11 listopada – prace przeniosą się na skrzyżowanie z ul. Nowosądecką.

Roboty potrwać do listopada 2022 r.

źródło: Zarząd Dróg Miasta Krakowa

Dla jeży

Na terenie os. Wola Duchacka -Wschód pojawiły się takie tabliczki informacyjne. Inicjatywa została przyjęta bardzo pozytywnie nie tylko na terenie tego osiedla.



Bezpieczny dowóz dzieci

Szanowna Redakcjo!

Chciałbym zwrócić uwagę na pewien problem, z którym borykają się rodzice jednego z publicznych przedszkoli odprowadzając swoje pociechy. Mam nadzieję, że przedstawienie go na łamach naszej dzielnicowej gazety pozwoli na rozwiązanie, a przynajmniej złagodzenie jego niedogodności.

Kilka lat temu na terenach rekreacyjnych XV Liceum przy alei Dygasińskiego wybudowano budynek filii Przedszkola nr 49. Budynek funkcjonalny i ładny, mający niestety wg mnie przynajmniej dwie niedogodności, tj. zbyt mały plac zabaw oraz bardzo niewygodne, a wręcz karkołomne dojście po bardzo stromych schodach. Ale nie o tym chciałbym teraz napisać. Codziennie rano i po południu rodzice przywożący i odbierający dzieci korzystający z samochodów mają wielki dylemat, bo praktycznie nie mają gdzie zatrzymać się na chwilę i odebrać lub przywieźć swoje pociechy. Ponieważ w tym samym czasie panuje wzmożony ruch na Alei Dygasińskiego, gdyż do Liceum XV i do zespołu prywatnych szkół rodzice dowożą swoje dzieci. Zdarza się, że aby wysadzić swoje przedszkolne dzieci rodzice stają na boku ruchliwej ulicy (Alej). Jeszcze nie wydarzyło się nic niebezpiecznego, ale nie mamy po co na to czekać.

No to czy jest sposób, aby to zmienić i zapewnić rodzicom zmotoryzowanym bezpieczny i bezstresowy dowóz dzieci. Wydaje się, że jest. Oto przed wejściem do przedszkola za maszyną mechanicznie zamykaną bramą jest plac, na którym na okres kilku minut mogłyby zatrzymać się samochody rodziców. Poza tym jadąc dalej są dwa duże place „strzeżone” znakami zakazu wjazdu dla samochodów kierowców nie będących pracownikami XV LO. Czy nie da się rozwiązać sprawy dojazdu dzieci między tymi dwoma placówkami (XV LO i Przedszkole 49)? Tym bardziej, że obydwie te placówki są prawdopodobnie zarządzane przez ten sam Wydział Edukacji.

Sam od czasu do czasu dowożę moje wnuki do tego przedszkola i wydaje się, że w godz. 6.30 – 9.00 i w godz. 13.00 – 16.00 XV Liceum mogłoby zrezygnować ze swojego „prawa własności” i zezwoliło na zatrzymanie się za bamą i umożliwiłoby bezpieczny dowóz dzieci.

Dziadek (dane Czytelnika do wiadomości Redakcji)

TRAMWAJEM NA RŻĄKĘ, MOŻE NAWET DO WIELICZKI

Zakończyły się konsultacje społeczne, w których zapytano mieszkańców o opinię na temat budowy linii tramwajowej do osiedla Rżąka. Jeden z wariantów przewiduje budowę pętli już za autostradową obwodnicą Krakowa, co pozwoliłoby w przyszłości na wydłużenie torowiska do Wieliczki.

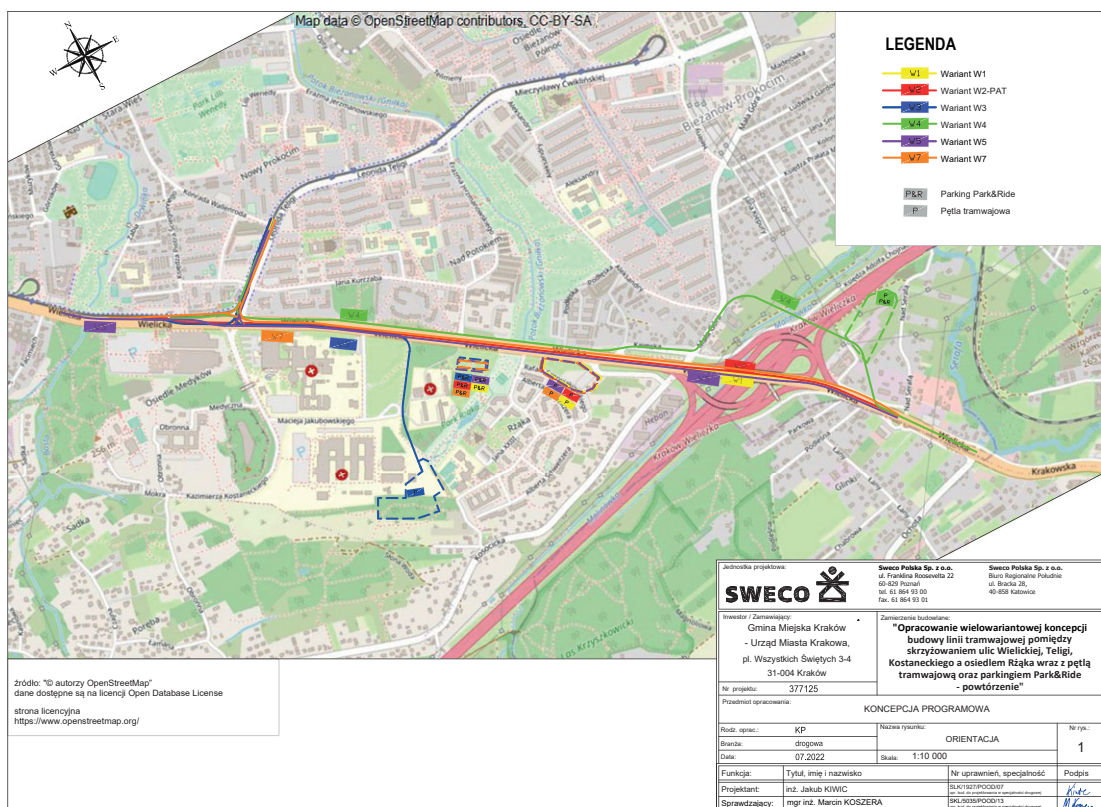
Co pewien czas powracają pomysły budowy w Krakowie metra, ale kolejne analizy wskazują, że byłaby to bardzo droga inwestycja, zarówno na etapie budowy, jak i późniejszego utrzymania. Dlatego nieustannie rozbudowywana jest sieć tramwajowa, by tym środkiem komunikacji można było dotrzeć z obrzeży miasta do centrum. W przyjętych przez miasto założeniach pętle tramwajowe mają być węzłami przesiadkowymi, na których będą kończyły się trasy podmiejskich linii autobusowych, a kierowcy zostawiają swoje samochody na parkingach P&R. Przykłady pętli Czerwone Maki czy Mały Płaszów pokazują, że takie rozwiązania sprawdzają się w praktyce.

Z myślą o mieszkańcach i pacjentach

Trwa budowa trasy tramwajowej do Górki Narodowej, w planach jest przedłużenie istniejącej linii do osiedla Azory (od pętli Krowodrza Górka) oraz w kierunku Przegorza (z Salvatora), a także budowa łącznika między Nowym Kleparzem a Placem Inwalidów.

Przygotowywana jest również koncepcja trasy do osiedla Rżąka, która ma zapewnić jego mieszkańcom oraz osobom z południowej części Bieżanowa niezawodny i szybki środek transportu. Równie istotnym celem rozważanej inwestycji jest poprawa dostępności komunikacyjnej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego oraz nowej siedziby Szpitala Uniwersyteckiego, a także zatrzymanie części ruchu wjazdowego od wschodniej strony. Podpisana w lutym 2021 r. z firmą Sweco Polska umowa na opracowanie wielowariantowej koncepcji wspomnianej linii tramwajowej opiewa na blisko 1 mln zł.

Konsultacje na temat 6 przygotowanych rozwiązań były prowadzone przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Klimatu Urzędu Miasta Krakowa we współpracy z firmą Sweco Polska Sp. z o.o. oraz Wydziałem Polityki Społecznej i Zdrowia UMK. Podczas spotkań z mieszkańcami przedstawiono przygotowane warianty, odpowiadano na pytania, wyjaśniano wątpliwości. Swoje uwagi i sugestie można też było zgłaszać na specjalnym formularzu dostępnym na stronie Obywatelski.Krakow.



pl oraz w trakcie rozmów telefonicznych z przedstawicielami wspomnianych podmiotów.

Kilka propozycji

Wszystkie propozycje zakładają, że nowa linia tramwajowa rozpocznie się u zbiegu ulic Teligi, Kostanecznego i Wielickiej skąd pobiegnie tą ostatnią na wschód. Różnice sprowadzają się do sposobu pokonania tego newralgicznego skrzyżowania oraz miejsca, gdzie zosta-

nie usytuowana pętla tramwajowa oraz towarzyszące jej przystanki autobusowe i parking P&R.

Najprostszy pomysł to wyprowadzenie torów nieco przed skrzyżowaniem na obecny pas zieleni między jezdniami i poprowadzenie ich na wprost. Inny wariant przewiduje wprowadzenie tramwaju do tunelu, z którego wyjechałby dopiero na ul. Teligi lub Wielickiej. W jeszcze innym proponowane jest poprowadzenie w tunelu ruchu

Cd. na str. 7

REKLAMA

pożyczka świąteczna

prowizja od 0%*

* Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 13,48%, całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 5 500,00 zł, całkowita kwota do zapłaty 9 460,57 zł oprocentowanie nominalne 10,99 %, całkowity koszt pożyczki 3 960,57 zł (w tym: prowizja 275,00 zł, odsetki 3 590,57 zł, opłata przygotowawcza 95,00 zł), 120 miesięcznych ratach, 119 rat równych w wysokości 75,76 zł, ostatnia 120 rata w wysokości 75,13 zł.

Kalkulacja została dokonana na dzień 20.10.2022 r. na reprezentatywnym przykładzie. Powyższa treść nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej wnioskodawcy. Promocja świąteczna obowiązuje od 06.12.2022 r. do 15.01.2023 r. i dotyczy tylko kwoty pożyczki 5 500,00 zł.

ODDZIAŁ II Kurdwanów: Kraków, ul. Halszki 1g, tel. 693 203 074

ODDZIAŁ XVII Bieżanów: Kraków, ul. Cwiklińskiej 10, tel. 693 203 117; 663 005 146

RRSO 13,48%



CITO TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55

(pawilon usługowo-handlowy, I p.)

przyjmowanie materiału do badań pn. – pt. 8.00 – 12.00
tel. 12 657 54 40 tel. 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału

CENTRUM REHABILITACJI

ul. Wielicka 76, tel. 12 265 70 68

REHABILITACJA DOROŚLI I DZIECI
PSYCHOLOG DZIECIĘCY, PSYCHIATRA DZIECIĘCY
LOGOPEDA

„SPÓŁKA LEKARSKA NA KOZŁÓWCE”

ul. Na Kozłowie 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

KARDIOLOG, OKULISTA

USG: jama brzuszna, tarczyca, piersi

www.przychodnia-zdrowia.pl

tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

ANGIO-OCT

najwyższej klasy aparat

- analiza siatkówki
- ocena przedniego odc. oka
- fotografia dna oka

YAG LASER

- zaćma wtórna
- jaskra

ECHO SERCA

HOLTER EKG i CIŚNIENIOWY

AGAWA
BAZELA

telefony całonocowe:

12 276 50 80
602 834 154

ul. Kazimierza Wielkiego 2
32-050 Skawina

Administrator cmentarzy
Parafialnych i Komunalnych



- Własna chłodnia w Skawinie
- Transport krajowy i zagraniczny

- Kremacja zwłok
- Nekrologi - Kwiaty

Kompleksowe
bezgotówkowe usługi pogrzebowe

OCAL SVOJE WSPOMNIENIA

Przegrywanie wszystkich typów kaset video na DVD,
pendrive lub dysk zewnętrzny w jakości SD, HD i full HD

Przegrywanie kaset magnetofonowych, taśm szpulowych
na CD, MP3 i WAV. Skanowanie slajdów i negatywów.

Przegrywanie starych filmów 8 mm i super 8 mm metodą
skanowania poklatkowego do plików video w jakości HD i full HD
oraz inne usługi

tel. 606 502 502 www.nagrywanie.net.pl

możliwy bezpłatny odbiór od Klienta



świat roślin
kreacje ogrodowe

ul. Wielicka 115
Kraków

Wyjątkowe odmiany róż i krzewów
Drzewka owocowe • Usługi ogrodnicze
Hortensje • Byliny • Krzewy ozdobne



USŁUGI OGRODNICZE



CHOINKI

sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168
www.swiat-roslin.com.pl biuro@swiat-roslin.com.pl

MASAŻE

Oferuję
masaż - leczniczy,
leczniczo-relaksacyjny
z elementami
terapii manualnej.



Jestem technikiem
masażystą po studium
masażu dla osób
niewidomych
i niedowidzących oraz
licencjonowaną
fizjoterapeutką.
Mam wieloletnie
doświadczenie.

Tel. 502 658 223

UBEZPIECZENIA



Ubezpieczamy samochody, domy, mieszkania, życie, zdrowie,
podróże, odpowiedzialność cywilną i wiele innych.

Oferty ubezpieczeń dostosowane do indywidualnych
potrzeb klienta we współpracy z aż 19 towarzystwami
ubezpieczeniowymi.

Obsługa klientów indywidualnych, rodzin, firm oraz
spółek.

Agencja Ubezpieczeniowa LIDER

ul. Adama Bochenka 12c 30-693 Kraków

czynne: pn - pt w godzinach 9 - 17

telefon: 883-988-727, 12-313-05-59

email: lider.ocac@gmail.com

INDEPRO

NIERUCHOMOŚCI

Pilnie dla naszych Klientów

POSZUKUJĘ
NIERUCHOMOŚCI
W TEJ OKOLICY

Patrycja Wawrzyniak-Czoch

Twój Agent Nieruchomości

+48 517 685 995

patrycja.wawrzyniak-czoch@indepro.pl



Dodatkowa
opcja



Zapytaj o
szczegóły

indepro.pl

fb.com/INDEPRO

PRALNIA DYWANÓW



ZADZWOŃ

691 016 606

PRZYJEDZIEMY PO TWÓJ DYWAN

WYPIERZEMY I ODWIEZIEMY CZYSTY SUCHY I PACHNĄCY ŚWIEŻOŚCIĄ

-OBSZYWANIE

-OZONOWANIE

-USUWANIE ZAPACHÓW

-PRANIE TAPICERKI MEBLOWEJ I WYKŁADZIN

32-020 WIELICZKA TRĄBKI 366A

www.czyszczeniekrakow.pl

info@czyszczeniekrakow.pl

SZUKASZ KOLEJNEJ CHWILÓWKI?
MAMY LEPSZE ROZWIĄZANIE

SPŁACIMY WSZYSTKIE TWOJE
CHWILÓWKI I PARABANKI
NAWET Z ZAŁĘGŁOŚCIAMI

WYCZYŚCIMY
BAZY BIK, KRÓ
I INNE



ZORGANIZUJEMY JEDEN
KREDYT Z NISKĄ RATĄ

tel. 501 730 095, tel. 534 235 516
Czynne 9.00-21.00

Działasz lokalnie?
Reklamuj się lokalnie!

Kto się reklamuje,
ten Klientów zyskuje!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH”

e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów,
Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie,
Prokocim, Prokocim Nowy, Róża, Swoszowice,
Wola Duchacka Wschód i Zachód

609 124 222

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I BLACHARSTWA

tradycja, doświadczenie,
dobra jakość!

**Marek i Andrzej
Chlipałow**

WULKANIZACJA
– 607 617 843

Piaski Wielkie
ul. Kijanki 12 a dojazd
od ul. Gwarnej lub Cechowej

12 654 25 35
501 702 688

Z okazji świąt Bożego Narodzenia

życzymy

Mieszkańcom Nowego Prokocimia

zdrowia, dostatku i radości

przy wigilijnych stołach

ciepłych i serdecznych chwil

w gronie rodziny i przyjaciół

wszelkiej pomyślności

w Nowym 2023 Roku!

Rada Nadzorcza, Zarząd

oraz

Pracownicy

Spółdzielni Mieszkaniowej

„Nowy Prokocim”

*Zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w nadchodzącym
2023 roku!*

*dla Mieszkańców SM
„Kurdwanów Nowy”
w Krakowie*

*życzą
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy Spółdzielni*

DAJE RADOŚĆ I SATYSFAKCJĘ

- Tworzenie szopki to jest ciągle eksperymentowanie, rozwijanie umiejętności, poszerzanie wiedzy, ale też świetna zabawa, która daje mi wiele radości – stwierdza JAKUB ZAWADZIŃSKI.



Fot. Maria Fortuna-Sudor

Nazwisko młodego człowieka, z wykształcenia fotografa, wciąż szukającego swego miejsca w życiu, od paru lat pojawia się wśród laureatów kolejnych edycji Konkursu Szopek Krakowskich. Ponadto Jakub chodzi w orszaku Lajkonika, gdzie od kilku lat wciela się w rolę Tatarsa. W 2021 r. otrzymał Stypendium Twórcze Miasta Krakowa.

Już pierwsza jego szopka, zgłoszona do konkursu w 2010 r., zdobyła wyróżnienie. W 2016 r. otrzymał II, a w 2017 – I nagrodę za szopkę miniaturową, z kolei w 2018 r. – II nagrodę w kategorii szopek małych, a w 2019 r. III – w kategorii szopek małych, w 2020 r. – I w kategorii szopek małych. W 2021 r. po raz pierwszy zgłosił pracę w kategorii szopek średnich, za którą otrzymał III nagrodę. Ponadto Jury 79. Konkursu Szopek Krakowskich przyznało mu również nagrodę specjalną imienia Zofii i Romana Reinfussów.

Poszukiwania

– Od dziecka byłem związany z Kurdwanowem – podkreśla zdobywca wielu nagród, gdy spotykamy się w Małym Płaszowie, gdzie teraz mieszka z rodzicami i siostrą. Zaznacza, że Podgórze jest wpisane w losy jego rodziny, przodków i przynajmniej, że miłość do miasta, jego historii i tradycji przekazali mu dziadkowie. Opowiada: – Dziadek Andrzej zabierał mnie często na spacer po Krakowie, pokazywał kościoły, opowiadał o mieście, o zabytkach. Z nim chodziłem na różne wydarzenia. Od kąd pamiętam, co roku podziwialiśmy wystawę szopek krakowskich, które już wtedy bardzo mnie interesowały.

Od dziecka lubił plastykę, chętnie uczęszczał na dodatkowe zajęcia i w SP nr 162, i w Domu Kultury SM „Kurdwanów Nowy”. Już wtedy bardzo chciał poznać, jak się taką szopkę wykonuje. Pierwsze informacje zdobył dzięki książeczce „Szopki krakowskie” z 2002 r., w której znalazły się fotografie szopek ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. – Godzinami przeglądałem tę publikację, analizując każde zdjęcie szopki – wspomina i dodaje: – Chciałem wiedzieć, jak to jest zrobione. Wręcz brałem kalkę i próbowałem odrysować kształt takiej szopki. Z uśmiechem przyznaje, że już wtedy zbierał kolorowe, błyszczące opakowania po

cukierkach, bo wiedział, że tak robią szopkarze...

Przełom nastąpił dzięki kolejnej książce, którą Jakub Zawadziński odkrył. To była „Szczypta iluzji, trochę kleju, czyli jak się robi szopkę krakowską” Wiesława Barczewskiego – wielokrotnego mistrza szopkarskiego. – Tego mi było trzeba – stwierdza i wyjaśnia: – To jest kompendium wiedzy na temat tworzenia szopek. Przeczytałem ją w szybkim tempie i już wiedziałem, co muszę zbierać, na co zwrócić uwagę.

Przygoda

Pierwszą szopkę, którą przyniósł do szkoły, aby się pochwalić na plastyce, koledzy...zadeptali niechący w czasie przerwy. – To nie była ich wina – przyznaje dzisiaj i dodaje, że po tym doświadczeniu zdecydował, iż nigdy więcej nie zrobi szopki. Ale po upływie kilkunastu miesięcy pasja okazała się silniejsza od trudnych doświadczeń. Z uśmiechem wspomina, że pierwszą szopkę na zamówienie wykonał w gimnazjum.

A potem zdecydował, że to już najwyższy czas, aby

Wśród laureatów tegorocznego 80. Konkursu Szopek Krakowskich znalazł JAKUB ZAWADZIŃSKI, który wykonał najpiękniejszą szopkę małą. Otrzymał także wyróżnienie w kategorii szopek miniaturowych. Do 27 lutego szopki będą pokazywane publiczności w Pałacu Krzysztofora na wystawie pokonkursowej.

zrealizować marzenie i przygotować szopkę na konkurs. Pracę rozpoczął z odpowiednim wyprzedzeniem. Wspomina: – W czwartek 2 grudnia 2010 r. zawiozłem moją szopkę na konkurs. Pamiętam, że była piękna, zimowa pogoda. Ośnieżony rynek, ośnieżony Mickiewicz i ja, i moja szopka pośród wielu innych. Już wtedy dostałem wyróżnienie, jeszcze w kategorii dziecięcej, a w następnym 2 lata startowałem w kategorii młodzieżowej. Przyznaje, że był dumny, gdy zobaczył swoją szopkę w muzeum. Podkreśla, że od tego czasu co roku przygotowuje pracę na konkurs i dodaje: – Tak się zaczęła przygoda z szopkami. Wszedłem w środowisko szopkarzy, poznałem wielu wspaniałych twórców, a z niektórymi się zaprzyjaźniłem.



Fot. arch. prywatne

Zaznacza, że są to osoby, które chętnie dzielą się swymi umiejętnościami, doświadczeniem z początkującymi szopkarzami, że nie ma wśród nich niezdrowej rywalizacji.

Dziś jego szopki znajdują się nie tylko w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. – Tę wy-

konaną na konkurs w 2021 r. zakupiło Muzeum Etnograficzne w Krakowie – informuje Jakub Zawadziński i dodaje, że dwie jego prace, w tym szopka na łyżeczce, znajdują się w prywatnych kolekcjach, m.in. w cennych zbiorach rodziny Markowskich – znanych szopkarzy.

Pasja

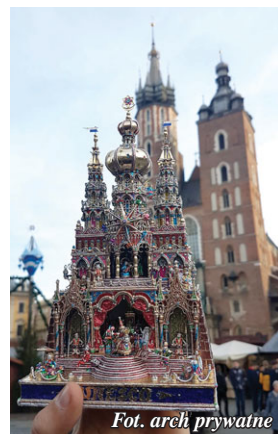
Gdy odwiedziłam Jakuba, w jego pokoju, na biurku zobaczyłam setki elementów, których przeznaczenie i czas wykorzystania przy wykonywaniu szopki na tegoroczny 80. Jubileuszowy Konkurs Szopek Krakowskich zna tylko jej twórca. Dzieło było prawie gotowe, autor dopracowywał szczegóły. Zgodnie z regulaminem szopka nawiązuje do architektury miasta, do tradycji kołędowania, ale też w sposób bardzo subtelny odwołuje się do aktualnych wydarzeń. Jest piękna, misternie wykonana, a dobór motywów i akcentów świadczy o dużej wiedzy szopkarza na temat historii, sztuki, architektury nie tylko Krakowa.

Kiedy pytam, jakie cechy, umiejętności, zdolności trzeba posiadać, żeby takie cudo wykonać, Jakub stwierdza: – Tworzenie szopki to jest ciągle eksperymentowanie, rozwijanie umiejętności, poszerzanie wiedzy, ale też świetna zabawa, która daje mi wiele radości. Przekonuje, że każdy może szopkę zrobić, ale powinien posiadać wiedzę z różnych dziedzin, m.in. o architekturze Krakowa, na temat legend i historii miasta. Trzeba też mieć poczucie estetyki, wyobraźnię przestrzenną, minimum umiejętności plastycznych. Umieć z odpowiednim wyprzedzeniem wymyślić szopkę, zaplanować pracę i konsekwentnie wykonywać poszczególne elementy. – Ale przede wszystkim trzeba to po prostu lubić – podkreśla młody szopkarz. Przyznaje, że często słyszy, skąd u niego tyle cierpliwości i stwierdza, że nie umie odpowiedzieć na to pytanie. Jednak zapewnia, iż wykonywanie szopki zwyczajnie go wycisza i uspokaja.

Pasjonata wspierają bliscy. – Rodzina to moi najwięksi fani – zapewnia Jakub i dodaje: – Chodzą na wystawy szopek i z dumą pokazują moje prace, chwalą się nimi. W ogóle mam wielkie wsparcie w rodzinie. Zawsze mi pomagali, nawet gdy w szkole zawałam terminy (śmiech).

Jakub Zawadziński jest przekonany, że pasja pomaga człowiekowi odnaleźć swoje miejsce w życiu. – Warto rozwijać talenty, zdolności i robić coś, co daje radość i satysfakcję – stwierdza i dodaje, że największą nagrodą dla niego jest uśmiech na twarzy oglądających jego prace. – To dla mnie niezwykle uczucie być w gronie osób, które wykonują szopki będące częścią dziedzictwa światowego (w 2018 r. tradycja budowy szopek krakowskich została wpisana na Reprezentatywną Listę Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO przyp. red.). To powód do dumy i satysfakcji – podkreśla.

MARIA FORTUNA-SUDOR



Fot. arch. prywatne

Władysław Poturalski (11 V 1858 r. Września – 8 II 1921 r. Kraków)

Na V Sesji Podgórskiej, która miała miejsce 15 października 2004 r., przedstawiono biogramy znanych, mało znanych lub prawie zapomnianych podgórczan. Materiały z sesji ukazały się drukiem „Podgórczanie”, część pierwsza. W listopadzie 2007 r., na VIII Sesji Podgórskiej powrócono do niewyczerpanego tematu. W kontynuacji tego cyklu nie powinno zabraknąć sylwetki Władysława Poturalskiego, księgarza oraz pierwszego drukarza i nakładcy w Krakowie-Podgórzu.

Urodził się 11 maja 1858 r. we Wrześni. Nie zachowały się dane o jego rodzinie. Władysław poczynając od lat młodzieńczych, zdecydowanie i z rozumą dążył do wytyczonego celu. Drogę do zdobycia kwalifikacji rozpoczął w Poznaniu w księgarni Mieczysława Leitgebera (1841-1893), powstańca, księgarza i wydawcy, po czym pracował w Warszawie u Maurycyego Orgelbranda (1826-1904), który był księgarzem i nakładcą. Jest on znany jako wydawca „Słownika języka polskiego... do podręcznego użytku”. Mimo upływu czasu, po słownik zwany także „wileńskim”, bogaty w zestaw haseł, sięgają współcześni historycy, poloniści...

Zdobytą wiedzę pogłębił W. Poturalski we Lwowie w księgarni Hermana Allenberga, skąd przeniósł się w Królewskiego Wolnego Miasta Podgórze, obecnie XIII dzielnicy Krakowa. W 1891 r. po otrzymaniu koncesji od władz krajowych i państwowych, otworzył w swoim domu (róg Rynku Podgórskiego i ul. Rękawka) „pierwszą w ogólności w Podgórzu” księgarnię. Była ona połączona ze składem nut oraz jedną wówczas w mieście wypożyczalnią książek. Pan Władysław zjednał sobie podgórczan bardzo potrzebną miastu inicjatywę, a także ze względu na swoją osobę: „młodego [miał wówczas 33 lata – H.S.Ch.], dobrze w swoim zawodzie rutynowanego i wielkiej prawości charakteru człowieka”. W. Poturalski nawiązał kontakty handlowe z krajowymi firmami: Adolfa G. Gebethnera i Roberta A. Wolfa w Warszawie, A. Altenberga we Lwowie, a także zagranicznymi: M. erlesa w Wiedniu i K.F. Koehlera w Lipsku. Około 1907 r. wprowadził do księgarni dział papirniczy, a rok później nabył od Ludwika Poturalskiego istniejącą od kilku lat księgarnię ze składem nut. [Nie ustalono, czy Władysław był spokrewniony z Ludwikiem].

W 1897 r. pan Władysław został właścicielem jednej z pierwszych w Podgórzu drukarni (w 1885 r. istniała drukarnia A. Koziańskiego), która mieściła się przy Rynku Podgórskim nr 4 oraz Biuro plakatowania ogłoszeń. By zjednać sobie klientelę, rozsyłał oferty, w których informował, że „wykonuje wszelkie roboty w zakresie sztuki drukarskiej wchodzące, po cenach nader umiarkowanych, starannie i punktualnie”. Zamawiane u Poturalskiego różnego rodzaju druki oddają fragment życia toczącego się w Podgórzu.

Dla przykładu można wymienić „Cennik kąpiei” wydrukowany na potrzeby kuracjuszy Zakładu Balneologicznego, który powstał i funkcjonował dzięki inicjatywie Antoniego Matecznego. W 1904 r. CK Urząd podatkowy Podgórze zamówił „Książeczkę płatniczą datku konkurencyjnego na rzecz budowy rzymskokatolickiego parafialnego kościoła w Podgórzu”. W 1909 r. został wydrukowany na kredowym papierze formularz „Wydatków dobrowolnych na ambonę”, w który wpisywano imię i nazwisko ofiarodawcy, jego zawód oraz wysokość kwoty, jaką uiszczył. Z budową kościoła św. Józefa związane jest także „Sprawozdanie Komitetu Parafialnego w Podgórzu”, wydane w 1911 r. nakładem tegoż Komitetu.



Róg Rynku Podgórskiego i ul. Rękawka. Jak podaje Halina Starostka - Chrzanowska: „W 1891 r. po otrzymaniu koncesji od władz krajowych i państwowych, otworzył w swoim domu (róg Rynku Podgórskiego i ul. Rękawka) „pierwszą w ogólności w Podgórzu” księgarnię. Była ona połączona ze składem nut oraz jedną wówczas w mieście wypożyczalnią książek”. Fot. (Kaj)

ZAPOMNIANY POTURALSKI



Żył w latach 1858 - 1921, w 1891 roku otworzył pierwszą księgarnię w krakowskim Podgórzu. Prowadził również wydawnictwo oraz skład nut i wypożyczalnię. Działacz podgórskiego „Sokoła”. Redaktor i wydawca „Podgórczanina”. Pochowany na nowym Cmentarzu Podgórskim. Jest patronem ulicy na Woli Duchackiej.

Nie ma po nim za wiele pamiątek. A była to postać wybitna.

Na zdjęciu grobowiec na nowym Cmentarzu Podgórskim.

Fot. (Kaj)

Nie sposób wymienić wszystkich formularzy, kwestionariuszy, ogłoszeń czy rachunków drukowanych na rzecz powstałego w 1893 r. Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, gdzie skupiało się życie młodzieży i mieszkańców Podgórza. Obok ćwiczeń i pokazów gimnastycznych, młodzież brała udział w organizowaniu odczytów, przedstawień, uroczystych obchodach rocznic, jasełek, świątecznego opłatka, zabaw itd. [...]

Działalność drukarni W. Poturalskiego była różnorodna. Były to nie tylko ogłoszenia i druki. Tłoczono książki, czasopisma, sprawozdania. Między innymi w 1912 r. została wydana „Ekonomia polityczna czym jest i czego uczy” J. Marchlewskiego w języku esperanto, sprawozdania dyrektora gimnazjum oraz Tow. Szkoły Ludowej w Podgórzu.

Poturalski uczestniczył w powstawaniu pierwszego czasopisma „Podgórczanin” (pierwsze półrocze 1900 r. - 18 nr.), nie tylko jako drukarz. W rok później ukazała się kolejna inicjatywa wydawnicza „Podgórski Tygodnik Targowy” (w bibliotece Jagiellońskiej zachowało się 20 r.). Włączając brakujące numery (1-4, 14-17), „Tygodnik” ukazywał się od stycznia do sierpnia 1901 r. Jego wydawcą był Stanisław Biliński (9 kwietnia 1839 – 1 grudnia 1906 Podgórze) urzędnik Magistratu, a drukarzem – W. Poturalski. „Podgórski Tygodnik Targowy” podawał ilość doprowadzonego bydła, aktualnych notowań [nieczytelne – dop. JK] oraz informacje o przeprowadzonych transakcjach. Na rewersie tygodnika czytamy „Szanowny Zarząd Bibliotece Jagiellońskiej” i okrągła pieczęć z napisem „Podgórze”. Tygodnik rozdawany był bezpłatnie na targowicy „dla dogodności handlarzy i rzeźników”.

W roku 1901/02 ukazał się pierwszy numer dwutygodnika „Przegląd Ceramiczny”, poświęcony sprawom przemysłu ceramicznego i pokrewnych gałęzi. Redaktorem i wydawcą był inż. Karol Rolle – od 1905 r. rolę wydawcy przejął W. Poturalski. Pierwsza siedziba redakcji i administracji mieściła się przy ul. św. Floriana. Kolejny adres to: Rynek Główny nr 4. Przegląd był wydawany do 1911 r. włącznie. W 1903 r. obaj panowie (K. Rolle i W. Poturalski) wydali 1. numer pierwszego polskiego pisma dla fachowców: „Przewodnik dla ceglarzy”. W „Wielkiej Księdze Adresowej” S. Mikulskiego, Kraków, R. V: 1909, Poturalski jest wymieniony jako właściciel drukarni i księgarni przy ul. Wolskiej 1 (obecnie J. Piłsudskiego).

W 1912 r. powstała w mieście nowa księgarnia. „P. Stefan Janicki dotychczasowy dzierżawca księgarni pod firmą W. Poturalskiego, otworzył w Podgórzu, Rynek Główny L.3 [Rynek Podgórski – H.S.C.] księgarnię i skład papieru pod własną firmą”.

Przed wybuchem I wojny światowej W. Poturalski drukował wezwania do podgórczan, by stanęli do walki w obronie utraconej wolności. „W czasie wojny drukiem i nakładem Poturalskiego ukazały się m.in. „Pieśni narodowe” zebrane przez J.K. (wyd. 2. 1915) oraz wydane nakładem H. Poturalskiej „Pieśni, wiersze i modlitwy wojenne” (wyd. 2. 1915) i pieśni żołnierskie...” zebrane przez J. Kociąka (1916). W 1910 r. nazwisko Poturalskiego uzupełnia listę członków Związku Księgarzy Polskich. W 1919 r. W. Poturalski figuruje wśród członków Gremium Księgarzy Krakowskich. W tymże roku „Przegląd Księgarski” zamieścił „Spis księgarni zarejestrowanych przez Związek dzielnicowy księgarzy polskich w Krakowie”, w którym wymieniony jest „Poturalski W. (Kraków-Podgórze)”. W „Spisie osób przynależnych do gminy M. Podgórze r. 1900 Dzielnica XIII” zamieszczone są „Adresy stałych zakładów przemysłowych”. Są tam informacje o życiu prywatnym i zawodowym Władysława Poturalskiego, właściciela drukarni i biura ogłoszeń – Podgórze, Józefińska 5. Zawód główny: przedsiębiorstwo samodzielne, Józefińska 92/5, nr mieszkania 6”. Główny lokator to Władysław Poturalski, obywatelstwo polskie, wyznanie rzymskokatolickie, stały pobyt w Podgórzu od 1891 r. Jego żoną była Świętosława Ludwika z Piaseckich, urodzona w sierpniu 1868 r. we Lwowie. Była młodsza od męża o 10 lat. Poznali się i zawarli ślub we Lwowie. Tam też w 1890 r.

urodził się pierwszy syn – Karol (1890). Rodzice mieli wówczas 36 i 26 lat. Drugi syn Józef, urodził się 4 lata później w Podgórzu. Matka prowadziła gospodarstwo domowe, a chłopcy, gdy podrośli uczęszczali: Karol do Gimnazjum w Podgórzu (był wtedy uczniem 1 klasy), a Józef – do Szkoły Ludowej. Od 1900 r. z rodziną Poturalskich mieszkała Marya Kotacz, pełniąca obowiązki służącej do posług domowych.

W krakowskim „Czasie” z 4 lipca ukazał się nekrolog: „Z Piaseckich Świętosława Poturalska, żona księgarza i drukarza w Podgórzu, zmarła dnia 3 lipca 1903 r., przeżywszy lat 34. Pogrzeb w niedzielę dnia 5 lipca 1903 o godzinie 5 po południu, z domu przy ul. Krakusa 1. 15 w Podgórzu. Nabożeństwo żałobne w poniedziałek dnia 6 lipca 1903, o godzinie wpół do 9 rano w kościele parafialnym w Podgórzu”. Umierając pozostawiła męża w wieku 45 lat, syna Karola, który miał 13 lat i Józefa – 9 lat. W dziesięć lat po śmierci Świętosławy, Poturalski zawarł ponowny związek małżeński, z Heleną Poturalską z domu Pedenkowską (29 XI 1880 Stróże k. Sanoka – 25 I 1960 Legnica). Była młodsza od męża o 22 lata. Nowy związek małżeński trwał tylko 8 lat.

Władysław Poturalski zmarł na apopleksję 8 lutego 1921 roku w wieku 63 lat. Pogrzeb miał miejsce 11 lutego. Mszę w kościele parafialnym św. Józefa odprawił jego starszy syn Józef – był księdzem – oraz odprowadzał ojca w konduktie żałobnym na Nowy Cmentarz Podgórski.

„Po śmierci Poturalskiego księgarnię prowadziła p. H. Poturalska-Bajowa jego druga żona, która wyszła powtórnie za mąż, a odziedziczoną księgarnię połączyła z [sprzedażą] zabawek i galanterii. Firma istniała co najmniej do 1929. Drukarnia po śmierci Poturalskiego uległa prawdopodobnie likwidacji.

Halina Starostka-Chrzanowska
Autorka jest emerytowanym pracownikiem
Biblioteki Jagiellońskiej

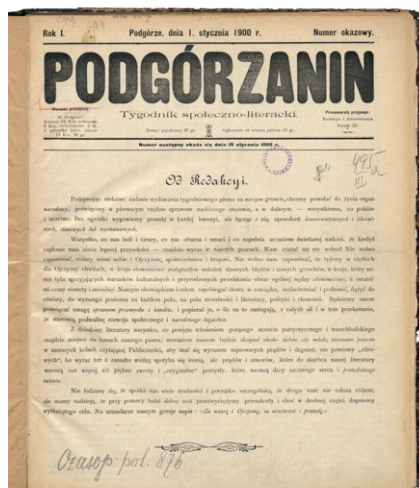
Z szeregu zasłużonych obywateli naszego miasta ubył z tych cichych i sumiennych pracowników, który w gorliwym pełnieniu obowiązków zawodowych widział nie interes zabezpieczenia swej przyszłości, lecz interes ogółu, przyczyniając się wydatnie do odrodzenia ekonomicznego, które jak twierdził musi iść w parze z odnowieniem politycznym.

Gorąca miłość do Ojczyzny oraz serdeczne umiłowanie swego zawodu były dewizą zmarłego dnia 17 lutego 1921 roku Władysława Poturalskiego, właściciela księgarni i drukarni w Krakowie Podgórzu.

Władysław Poturalski urodził się w roku 1858 w miejscowości Września w Wielkopolsce, gdzie rozpoczął początkowe nauki. Po ukończeniu szkoły średniej w Poznaniu wstąpił na praktykę księgarską do E. Wendego w Warszawie, skąd przeniósł się do księgarni Altenberga we Lwowie, gdzie przez szereg lat pełnił obowiązki kierownika firmy.

W roku 1890 osiadł w Podgórzu, gdzie otworzył księgarnię, a rok później także drukarnię. Jak zawsze i wszędzie, początek był ciężki, zwłaszcza wobec sąsiedztwa Krakowa, lecz przezwyciężył wszelkie trudności. Te oba zakłady, które Władysław Poturalski prowadził do ostatnich chwil życia, rozwijały się pomyślnie, przynosząc chlubę właścicielowi i pożytek dla przemysłu poligraficznego, a co najważniejsze miastu. Działalność bardzo żywo w podgórskim „Sokole”, poświęcając na to wiele chwil. Zmarł w pełni sił i ochoty do pracy, pozostawiając po sobie prawdziwie szczery żal i wspomnienie serdeczne u tych wszystkich, którzy z nim kiedykolwiek się zetknęli.

Paweł Kubisztal
portal www.podgorze.pl



PODGÓRZANIN. Podgórze, dnia 1 stycznia 1900 r.
Rok I, numer okazowy. Tygodnik społeczno-literacki.

Od Redakcji. Podejmując nietatwe zadanie wydawania tygodniowego pisma na naszym gruncie, chcemy powołać do życia organ narodowy, poświęcony w pierwszym rzędzie sprawom najbliższego otoczenia, a w dalszym – wszystkiemu, co polskie i uczciwe. Bez ogródkki wypowiemy prawdę w każdej kwestii, nie łącząc z nią uprzedzeń konserwatywnych i liberalnych, stanowych lub wyznaniowych.

Wszystko, co nas boli i cieszy, co nas oburza i smuci i co napędza uczuciem świetlanej nadziei, że kiedyś zaplonie nam zorza lepszej przyszłości – znajdzie wyraz w naszych pracach. Nam zrażać się nie wolno! Nie wolno zapominać, cośmy winni sobie i Ojczyźnie, społeczeństwu i krajowi. Nie wolno nam zapominać, że żyjemy w ciężkich dla Ojczyzny chwilach., w kraju ekonomicznie podupadłym wskutek dawnych błędów i nowych grzechów, w kraju, który mimo tylu sprzyjających warunków kulturalnych i przyrodzonych przedstawia obraz ogólnej nędzy ekonomicznej, a ostatnimi czasy niestety i moralnej. Naszym obowiązkiem i celem [jest] zapobieganie złemu w związku, uszlachetniać i podnosić, dążyć do oświaty, do wyższego poziomu na każdym polu, na polu moralności i literatury, polityki i ekonomii. Będziemy zatem poświęcać uwagę sprawom przemysłu i handlu, i popierać je, o ile na to zasługują, z całych sił i w tem przekonaniu, że stanowią podwalinę rozwoju społecznego i narodowego bogactwa.

Z dziedziny literatury wszystko, co przejęte tchnieniem gorącego uczucia patriotycznego i wszechludzkiego znajdzie miejsce na łamach naszego pisma; staraniem naszym będzie skupiać około siebie siły młode, nieznane jeszcze w szerszych kołach czytającej Publiczności, aby stać się wyrazem najnowszych prądów i dążeń, nie powiemy „zdrowych”, bo wyraz ten z zaudat wielką spotyka się ironią, ale prądów i utworów, które do skarbcza naszej literatury wnoszą coś więcej niż piękne zwroty i „oryginalne” pomysły, które wnoszą dary szczerzego serca i prawdziwego talentu.

Nie ludzimy się, że spotka nas wiele trudności z początku szczególnie, że droga nam nie usłana różami, ale mamy nadzieję, że przy pomocy ludzi dobrej woli przezwyciężymy przeszkody i choć w drobnej części dopniemy wytkniętego celu. Na standardze naszym gorzej napis: „Za wiarę i Ojczyznę, za uczciwość i prawdę”.

Numer następny ukaże się dnia 10 stycznia 1900 r.

Ulica Poturalskiego

Na Woli Duchackiej, między ulicą Łużycką a Lirników. Kiedyś prostopadłe dobiegała w okolicy skrzyżowania Nowosądecka – Witosa. Teraz ulica ślepa, krótka. Po prawej stronie domy, po lewej garaże. Tabliczka z nazwą ulicy zasłonięta.



Fot. (KAJ)

Cd. na str. 8

TRAMWAJEM NA RŻĄKĘ, MOŻE NAWET DO WIELICZKI

Zakończyły się konsultacje społeczne, w których zapytano mieszkańców o opinię na temat budowy linii tramwajowej do osiedla Rżąka. Jeden z wariantów przewiduje budowę pętli już za autostradą obwodnicą Krakowa, co pozwoliłoby w przyszłości na wydłużenie torowiska do Wieliczki.

Cd. ze str. 3

samochodowego w relacji wschód – zachód, natomiast na powierzchni byłoby rondo (propozycja podobna do rozwiązania istniejącego na Rondzie Grunwaldzkim). W tym miejscu rozwiązania sprowadzają się głównie do wyboru wariantu, który zapewni najlepszą przepustowość skrzyżowania, będzie akceptowalny przez okolicznych mieszkańców.

Znacznie większe znaczenie ma decyzja dotycząca wyboru miejsca lokalizacji pętli tramwajowej. Propozycje są trzy: na tyłach Szpitala Uniwersyteckiego, na os. Rżąka przy ul. Czerwiakowskiego lub za autostradą obwodnicą Krakowa.

Zarząd Dróg Miasta Krakowa ogłosił przetarg na wykonanie koncepcji zmiany układu torowiska u zbiegu ulic Nowosądeckiej i Wielickiej. Chodzi o wykonanie łącznika w kierunku Bieżanowa, co umożliwiłoby utworzenie linii tramwajowej z tego rejonu miasta ulicą Nowosądecką i Trasą Łagiewnicką na zachód.

Zastosowane technologie mają zapewniać maksymalne wytłumienie drgań i hałasu. Oczekiwane jest powstanie przynajmniej dwóch wariantów: jeden ma bazować na istniejącym układzie torów, a drugi uwzględnić sytuację, że torowisko dochodzi do ul. Wielickiej po obecnym pasie zieleni, między jezdniami.

Oferenci mają też przygotować propozycje nowego rozmieszczenia przystanków, z uwzględnieniem ich odpowiedniej wielkości i udogodnień dla osób z ograniczoną sprawnością.

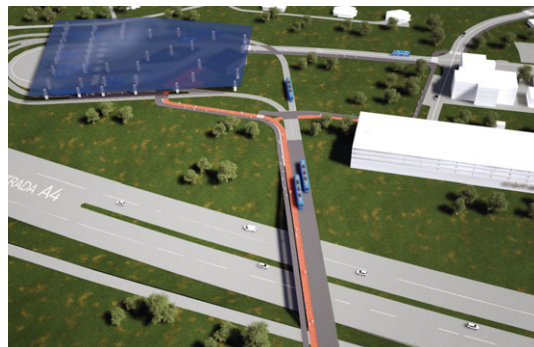
Pierwsza z nich z pewnością ułatwiłaby dostęp do szpitala, ale nic ponadto. Druga opcja przyniosłaby największe korzyści mieszkańcom os. Rżąka i południowych krańców Bieżanowa, którzy zyskaliby szybki dojazd do centrum. Bardzo ciekawie wygląda trzecia propozycja, która po-



Wizualizacja zakładająca poprowadzenie ruchu tramwajowego przez skrzyżowanie ulic Teligi, Kostaneckiego i Wielickiej tą ostatnią na wprost



Miejsce, w którym tramwaje mogłyby skręcać w kierunku Szpitala Uniwersyteckiego



Wiadukt z linią tramwajową nad autostradą obwodnicą Krakowa

zwolniłaby obsłużyć komunikacyjnie nie tylko os. Rżąka, ale i okolice ul. Mała Góra oraz obiekty handlowo-usługowe za obwodnicą miasta. W tym rozwiązaniu wjazdowy ruch samochodowy mógłby być zatrzymany na samych obrzeżach miasta, można by pomyśleć o dodatkowych miejscach parkingowych dla mieszkańców os. Rżąka.

Piesi i rowerzyści też są ważni

Spotkania zespołu projektowego z różnymi środowiskami oraz audyt rowerowy wskazały, że niezmiernie ważne jest bezkolizyjne poprowadzenie ruchu pieszego i rowerowego w obrębie wspomnianego skrzyżowania. Zwracano też uwagę na konieczność ograniczenia wycinki drzew (w tym celu dopuszczalne jest punktowe zawężenie lub rozdział ciągów pieszych), zastosowanie na przystankach i przy przejściach dla pieszych elementów ułatwiających poruszanie się osobom z wadami wzroku oraz zachowanie ciągłości nawierzchni na trasach rowerowych. Wśród postulatów są też zadane stojaki rowerowe przy pętli tramwajowej i takie rozmieszczenie elementów tego typu przy przystankach, by nie kolidowały w żaden sposób z ruchem pieszych.

Dodajmy, że w wymaganiach przetargowych była również mowa, by przygotowane rozwiązania umożliwiały w przyszłości przedłużenie torowiska w kierunku Wieliczki. Jak wspomnieliśmy, jedna z opracowanych propozycji sięga do granic Krakowa. Może warto przymierzyć się właśnie do niej, by udogodnieniami związanymi z szybkim tramwajem objętych zostało jak najwięcej obszarów.

To, który z wariantów i kiedy zostanie zrealizowany, będzie w dużej mierze zależało od możliwości finansowych Gminy Kraków, szans na pozyskanie na tę inwestycję środków z innych źródeł, np. funduszy unijnych.

KRZYSZTOF DULIŃSKI
Wizualizacje z materiałów
serwisu Obywatelski.Krakow.pl



Wlot do tunelu tramwajowego w ciągu ul. Wielickiej, w głębi widoczne skrzyżowanie z ulicami Teligi i Kostaneckiego



Wizualizacja pętli tramwajowej za obwodnicą miasta



Propozycja prowadząca ruch samochodowy w ciągu ul. Wielickiej w tunelu

Grobowiec rodziny Poturalskich

Cd. ze str. 6 i 7

Namiary dostałem od Pawła Kubisztala (www.podgorze.pl) - lokalizator ZCK <https://www.zck-krakow.pl/locator>.

Grobowiec przy głównej alei, kwatery VII, rząd wschodni, miejsce 23. W każdym razie po lewej stronie głównej alei, niedaleko od wejścia.

Trochę mi to zajęło czasu, bo słupki z numerami kwater trochę zniszczone, pytałem ludzi na cmenta-

rze, nie wiedzieli, ale jedna para starszych ludzi tak się przejęła moim poszukiwaniem, że mi pomagali, ale już nie trzeba było, bo jakoś trafiłem.

Zatarty napis ledwo widoczny. Zapaliłem znicze, a tam się już palił jeden, postawiony na górze. Ktoś pamięta!

W grobowcu pochowani są: Władysław Poturalski 01.01.1858 – 08.02.1921. Świętosława Poturalska i Edward Bajan. Lokalizator podaje błędne daty.

Fot. (Kaj)



REKLAMA

Podziękowanie

Przy zbieraniu materiałów pomogli mi (w kolejności alfabetycznej): Leszek Grabowski, Paweł Kubisztal i Melania Tutak.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

Od redaktora:

Postać Władysława Poturalskiego zwróciła moją uwagę już na początku powstania podgórszych „Wiadomości”. Poturalski był pionierem w Podgórzu, wydawcą i redaktorem „Podgórzanina”. Człowiekiem rzutkim i pomysłowym, szlify w zawołaniu drukarza i wydawcy (nakłady – jak się wtedy mówiło) zdobywał w Poznaniu, Warszawie i we Lwowie. Przyjechał do Podgórza, miasta, które stwarzało możliwości i były tego przykłady. Był człowiekiem z „zewnątrz”, wielkopolaninem.

Mimo starań nie udało mi się zdobyć jego fotografii, na pewno gdzieś się zachowały. Stąd apel do Czytelników, aby udostępnili je lub napisali gdzie je zdobyć, dzięki czemu będziemy kontynuowali ten temat.

Nie znalazłem kamienicy, gdzie – jak podała Halina Starostka – Chrzanowska – mieszkał Władysław Poturalski: przy Józefińskiej 5 jest nowa kamienica, a numeru Józefińskiej 92/5 nie ma w ogóle. Być może numeracja domów na ulicy Józefińskiej uległa zmianom.

Autorka artykułu urodziła się w 1944 r., jest emerytowanym pracownikiem Biblioteki Jagiellońskiej, o Poturalskim napisała w 2007 r. Wydała wiele cennych książek, w tym biografię Antoniego Matecznego.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

GROCARE
FIZJOTERAPIA

ul. Heleny 2, Kraków – Budynek Przychodni

**GABINET
REHABILITACJI MEDYCZNEJ**



REHABILITACJA ORTOPEDYCZNA

REHABILITACJA NEUROLOGICZNA

FALA UDERZENIOWA/TECAR/FIZYKOTERAPIA

TERAPIA MANUALNA/MASAŻ/KINEZYTERAPIA

REJESTRACJA (oddzwaniamy)

tel. 790 777 159

www.grocare.pl fizjoterapia@grocare.pl

Dołącz do Naszych Zespołów w Niepołomicach.

Gwarantujemy:

- **Umowa o pracę** bez okresu próbnego
- Możliwość pracy na **niepełny wymiar etatu**
- Pakiet ponad **20 benefitów**

Poznaj nas lepiej
i wybierz stabilną pracę.

Aplikuj już dziś!



pracawbiedronce.pl

☎ 22 205 33 10 infolinia rekrutacyjna 24/7

Informacja u Kierownika Sklepu



**TO MY.
CODZIENNIE.**

**Druk-
arnia
LEYKO**
sp. z o.o.

Sztuka dobrego druku

ulotki, plakaty,
książki, katalogi...



www.leyko.pl

„WIADOMOŚCI”: tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl

Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Paulina Polak.

Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Reklama: Maria Miśkiewicz tel. 609 124 222. Dystrybucja: Bogusław Frączek.

Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 7 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105